

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 4 kwietnia 2018 r.**

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Ośrodek (...) w L. XIII Wydział Cywilny z siedzibą w L. w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSO Małgorzata Sadowska**

**Protokolant: sekr. sąd. Karolina Mitrus**

**po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2018r. w L.**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa L. K.**

**przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.**

**o zapłatę**

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 66.000,00 zł (sześćdziesiąt sześć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia.
2. Umarza postępowanie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 90.000 zł.
3. W pozostałym zakresie powództwo oddała.
4. Kosztami procesu obciąża powódkę w 61,18%, a pozwanego w 38,82 %.
5. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.397,52 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
6. Zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.394,24 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.
7. Nakazuje ściągnąć od powódki z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w P. kwotę 5.506,20 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów procesu.
8. Nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w P. kwotę 3.493,80 zł z tytułu nieuiszczonych kosztów procesu.

SSO Małgorzata Sadowska

## UZASADNIENIE

Powódka L. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. na rzecz powódki kwoty 170.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i ból w tym także uszczerbek na zdrowiu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. W toku procesu nastąpiło połączenie (...) SA w S. z (...) SA w S. poprzez przeniesienie całego majątku (...) SA, jako spółki przejmowanej na rzecz (...) SA, które wstąpiło w wszelkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej.

Wyrokiem z 25 października 2016r. sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13.12 2013r. do dnia zapłaty a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Na skutek apelacji obydwu stron wyrok sądu pierwszej instancji został uchylony do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy powódka pismem z dnia 25 października 2017r. za pośrednictwem pełnomocnika wskazała, iż dochodzi zadośćuczynienia jedynie za krzywdę związaną z doznany w wyniku wypadku uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia i określiła ją na kwotę 70.000 zł, natomiast pismem z 13 marca 2018r. sporządzonym samodzielnie domagała się zapłaty kwoty 80.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę związaną z doznany w wyniku wypadku uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia. Jednoznacznie wskazała w tym piśmie, iż nie domaga się zadośćuczynienia za bezprawne naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnym ze zmarłym mężem. A jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazała przepis art. 445 k.c.

Pozwany nadal wniósł o oddalenie powództwa a pismem z 20.03.2018r. przedstawił spis kosztów, które wyniosły łącznie 11.826,39 zł, w tym koszty zastępstwa procesowego w wysokości 8.100,00 zł, opłata od apelacji 25000 zł, koszt opłat skarbowych od pełnomocnictwa i pełnomocnictwa substytucyjnego w wysokości 68,00 zł, koszt dojazdu pełnomocników na rozprawy w kwocie 1.158,39 zł.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 grudnia 2005 r. około godziny 23.14 na drodze K-5 R. – L. doszło do wypadku drogowego, który spowodował S. R. jadący samochodem osobowym marki M. o nr rej. (...). W wyniku wypadku śmierć poniósł mąż powódki W. K. jadący, jako pasażer kierowanym przez nią prawidłowo samochodem osobowym marki P. (...) o nr rej. (...). Powódka natomiast doznała następujących obrażeń ciała: wstrząśnienia mózgu, licznych ran tłuczonych głowy i twarzy, krwawienia z nosa, złamania żeber V, VI, VII, VIII i IX po stronie prawej ze stłuczeniem płuca prawego, złamania kości skokowej prawej z przemieszczeniem i złamania kostki przyśrodkowej, stłuczenia barku lewego, stłuczenia obu kolan, stłuczenia i krwiaków obu piersi, stłuczenia powłok brzucha i przestrzeni zaotrzewnowej oraz sieci większej, korzenia krezki jelita cienkiego, kątnicy i okrężnicy z późniejszym zapaleniem wyrostka robaczkowego, a ponadto wystąpiła u powódki reakcja adaptacyjno – depresyjna, które to obrażenia a zwłaszcza jamy brzusznej i klatki piersiowej stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu, tj. chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt. 2 k.k., a córki powódki M. K. i J. K. doznały obrażeń ciała, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na czas dłuższy niż siedem dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

Pojazd, którym poruszał się sprawca zdarzenia ubezpieczony był z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

S. R. został uznany winnym i skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 22.02.2008 r. w sprawie II K (...)za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności.

Powódka przez siedemnaście lat tworzyła udany związek małżeński z zmarłym mężem, z którego to związku pochodzą dwie córki. Powódka w wypadku nie straciła przytomności i pamięta z niego wiele szczegółów. Widziała swojego męża, który był przewieszony przez drzwi i o tym, że nie żyje zorientowała się od razu. Powódka została przewieziona z miejsca zdarzenia do Wojewódzkiego Szpitala (...) w L., w którym przebywała do 11 stycznia 2006 r. Wykonano u niej repozycję kości skokowej prawej w znieczuleniu ogólnym z opatrunkiem gipsowym oraz opracowano chirurgicznie liczne rany tłuczone twarzy i głowy, okolicy czołowej lewej i okolicy ciemieniowej i wargi dolnej. W czasie pobytu na oddziale powódka skarżyła się przede wszystkim na bóle głowy i klatki piersiowej podczas oddychania, bóle barku lewego i kolan. Została objęta stałą opieką psychologiczną z uwagi na nasilające się stany depresyjno – lękowe. Po konsultacji psychiatrycznej powódce zalecono leczenie farmakologiczne. W okresie od 2 lutego 2006 r. do 7 lutego 2006 r. przebywała ponownie w szpitalu, do którego trafiła z objawami ostrego zapalenia wyrostka robaczkowego. U powódki stwierdzono zgorzelinowe zapalenie wyrostka robaczkowego, który usunięto w trakcie zabiegu operacyjnego, a kontrola jamy brzusznej ujawniła rozległe zmiany pourazowe po prawej stronie, liczne wchłaniające się krwiaki w przestrzeni za otrzewnej obejmujące korzeń krezki jelita cienkiego. Ponadto stwierdzono u powódki krwiaki wchłaniające się w sieci większej po stronie prawej i z tego powodu resekowano częściowo sieć

większą. Zapalenie zgorzelinowe wyrostka robaczkowego stanowiło późne następstwo przebytego urazu i było z nim bezpośrednio związane.

Obrażenia chirurgiczne doznane przez powódkę miały średni charakter. Stłuczenie ściany jelita grubego (kątnica i okrężnica występująca) jak również obfite stłuczenie przestrzeni zaotrzewnowej już przed zabiegiem spowodowało powstanie w tej okolicy płaszczyznowych zrostów, zaś sam zabieg chirurgiczny wiązał się z nierozzerwalnie z powstaniem dodatkowych zrostów. W przyszłości skutkuje to okresowymi bólami brzucha, a w skrajnym przypadku w wyniku zapętlenia się jelita na zroście może doprowadzić do niedrożności jelit, które jest ostrym schorzeniem jamy brzusznej wymagającym leczenia operacyjnego w trybie pilnym. Przebyte dwumiejscowe złamanie w obrębie stawu skokowego prawego z podwichnięciem może w przyszłości skutkować szybszym tworzeniem się zmian zwyrodnieniowych w stawie. Przebyte złamanie pięciu żeber będzie w przyszłości skutkować miernymi dolegliwościami bólowymi, szczególnie podczas wahaniami ciśnienia atmosferycznego. Zakres cierpień fizycznych powódki był ponad przeciętny, zarówno złamania żeber, jak i złamania kości w obrębie stawu skokowego wiązały się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi, które mogły się utrzymywać nawet 4-6 miesięcy po urazie.

W czasie pobytu powódki w szpitalu rozpoznano u niej reakcję adaptacyjną i reakcję żaloby. Od momentu wypadku powódka leczy się u neurologa ze względu na bóle głowy, zmiany w kręgosłupie, rwę barkową, a ponadto okresowo zgłasza się do psychiatry. U powódki utrzymują się stany przygnębienia, zniechęcenia, anhedonia, poczucie samotności, bezradności, zmniejszenie kontaktów społecznych, objawy lękowe z drżeniem ciała i kołataniem serca. W sytuacjach, w których powódka nie radzi sobie z lękiem, zażywa xanax, a niekiedy sytuacje te wymagają osobistej interwencji jej brata. Powódka pracuje zawodowo, ale jest wyobcowana z kontaktów towarzyskich, izoluje się społecznie i czuje się samotnie. Na podłożu przewlekłych zaburzeń adaptacyjnych pojawiła się u powódki dystymia objawiająca się przewlekłym obniżeniem nastroju, trwającym przynajmniej przez kilka lat, które nie jest wystarczająco ciężkie lub w którym poszczególne epizody nie są na tyle długotrwałe, aby było można rozpoznać nawracające zaburzenia depresyjne o nasileniu ciężkim, umiarkowanym i łagodnym. Od 8 do 18 marca 2013 r. powódka przebywała w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K. z rozpoznaniem uporczywe zaburzenia nastroju, reakcja na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne.

W czasie pobytu w szpitalu w L. powódka miała dodatkową opiekę ze strony brata S. C., który pracuje tam, jako lekarz. Pomiędzy pierwszym, a kolejnym pobytom w szpitalu powódka wraz z córkami przebywała w domu swojego brata w L. albowiem wymagała pomocy i opieki. Na początku marca 2006 r. powróciła do swojego domu wraz z córkami. W pierwszym okresie po wypadku wyrażał opinie, iż żałuje, że wszyscy nie zginęli, nie była wtedy za bardzo zainteresowana tym, co się wokół niej działo.

W okresie od 12 do 14 marca 2018r powódka przebywała na Oddziale Neurologicznym Wojewódzkiego Szpitala (...) w L. w związku z przepukliną krążka międzykręgowego na poziomie C3/C4 i C%/C6, i stwierdzono u powódki rwę barkową prawostronną, zespół bólowy barku lewego z pourazowym zniekształceniem okolic barku lewego na skutek uszkodzenia nerwów, zespół cieśni nadgarstka prawego, a nadto kamice pęcherzyka żółciowego.

Powódka ma wykształcenie średnie, pracuje, jako sekretarz szkolny w Ś. i zarabia około 2200 – 2300 zł netto miesięcznie. Mieszka obecnie sama i samodzielnie ponosi koszty utrzymania mieszkania, które w okresie zimowym wynoszą około 1000 zł, a w pozostałym okresie roku około 800 zł miesięcznie. Do tej pory odczuwa skutki wypadku, w szczególności odczuwa lęki i ma problemy ze snem, ma bóle kręgosłupa, głowy, lewego barku. Te bóle istnieją od wypadku i w zasadzie się pogłębiają. Ponadto odczuwa coraz częściej drętwienie rąk. Dodatkowo pojawiają się u powódki okresowe bóle okolicy prawego stawu skokowego z przejściowymi obrzękami stawu skokowego i podudzia prawego nasilające się po dłuższym marszu lub pracy fizycznej. Ogólnie ma złe samopoczucie. Pojawiają się u niej stany depresyjne, a mianowicie potrafi często zamykać się w domu i nikogo nie przyjmować. Powódka nie może uprawiać sportu. Od chwili wypadku leczy się neurologicznie, chirurgicznie i psychiatrycznie. Zażywa leki psychotropowe, przeciwbólowe i przeciwzapalne. Leczy się prywatnie, gdyż w ramach wizyty w ramach NFZ musiałaby czekać około roku. Miesięcznie wydaje około 500 - 600 zł na leczenie, w tym 120-130 zł na zakup leków. Leki, które zażywa nie są refundowane.

Po wypadku z powódką zaczęli kontaktować się telefonicznie przedstawiciele (...) – Biuro Doradztwa i (...) i Innych w sprawie dochodzenia zadośćuczynienia od ubezpieczyciela. W okresie, gdy przebywała w szpitalu pojawiali się pracownicy różnych firm, którzy chcieli zawierać z powódką umowę odnośnie dochodzenia zadośćuczynienia.

W dniu 18 stycznia 2006 r. powódka podpisała umowę z (...) – Biuro Doradztwa i (...) i Innych reprezentowaną przez L. S., zgodnie z którą powódka miała w terminie 7 dni udzielić notarialnie pełnomocnictwa K. M., które upoważni ją do reprezentowania interesów powódki przed ubezpieczycielem. W umowie tej zaznaczono, że o ewentualnej ugodzie powódka ma zostać koniecznie poinformowana, by mogła wyrazić zgodę lub odmowę. W dniu 22 stycznia 2007 r. doszło do zawarcia ugody pomiędzy powódką reprezentowaną przez K. M. pracownicą (...) – Biuro Doradztwa i (...) i Innych na podstawie pełnomocnictwa udzielonego w zwykłej formie pisemnej, a pozwaną, na mocy której pozwana z tytułu zadośćuczynienia przyznała powódce kwotę 34.000 zł. Strony postanowiły, że rozliczenie wynikające z ugody wyczerpuje wszelkie roszczenia w zakresie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jakie powstały lub mogą powstać w przyszłości.

Z tytułu zadośćuczynienia powódka otrzymała od pozwanej kwotę 34.000 zł.

Dowód: - odpis wyroku o sygn. II K (...)k. 7-10

- dokumentacja medyczna dot. powódki k. 11-33, k. 87-91, 345-347,

- ugoda k. 61-62, k. 74

- potwierdzenie przelewu k. 63

- zażalenie k. 64-67

- pisma pozwanej k. 68-73

- umowa z dnia 18.01.2006 r. k. 92-93

- zeznania powódki k. 108, k. 169, k. 350,

- zeznania świadka S. C. k. 118

- opinia sądowo – lekarska z dnia 15.06.2015 r. wraz z ustną opinią wydaną na rozprawie w dniu 20.04.2016 r. k. 148-152, k. 155

- opinia sądowo – psychiatryczna z dnia 14.01.2016 r. wraz z ustną opinią wydaną na rozprawie w dniu 20.04.2016 r. k. 164-171, k. 155.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki oraz zeznaniom świadka S. C. albowiem zeznania te są spójne, zarówno powódka jak i świadek w sposób zbieżny i logiczny przedstawili okoliczności związane z przedmiotem niniejszej sprawy.

Przydatna w sprawie okazała się opinia sądowo – lekarska z dnia 15.06.2015 r. wydana przez biegłego sądowego chirurga R. D. wraz z ustną opinią wydaną na rozprawie w dniu 20.04.2016 r. oraz opinia sądowo – psychiatryczna z dnia 14.01.2016 r. wydana przez biegłego sądowego psychiatrę J. S. wraz z ustną opinią wydaną na rozprawie w dniu 20.04.2016 r., albowiem obydwie opinie zostały sporządzone w sposób fachowy, rzetelny i nie budzący żadnych wątpliwości.

Dowody z dokumentów Sąd uznał za wiarygodne, albowiem zostały sporządzone w przepisanej formie, przez podmioty uprawnione i nie budziły wątpliwości, co do swojej prawdziwości, nie były też kwestionowane przez strony postępowania.

W pierwszej kolejności należy omówić skutki ugody z 22 stycznia 2007 r. zawartej pomiędzy powódką reprezentowaną przez pracownika (...) – Biuro Doradztwa i (...) i Innych K. M., a pozwaną, zgodnie z którą powódka miała zrzec się wszelkich roszczeń w zakresie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jakie powstały lub mogą powstać w przyszłości w związku ze zdarzeniem z dnia 25 grudnia 2005 r. Podkreślenia wymaga okoliczność, iż zawierając przedmiotową ugodę K. M. działała na podstawie pełnomocnictwa udzielonego jej przez powódkę w zwykłej formie pisemnej, podczas gdy z umowy z dnia 18.01.2006 r. wynikało, że K. M. miała reprezentować interesy powódki przed firmą ubezpieczeniową na podstawie pełnomocnictwa udzielonego notarialnie. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że K. M., zawierając ugodę z pozwaną, nie dysponowała właściwym pełnomocnictwem, w związku z czym zawarcie ugody w imieniu powódki było nieważne. Ponadto, K. M. nie dysponowała zgodą powódki na zawarcie ugody z pozwaną, a którą winna się legitymować zgodnie z dodatkowym zapisem zamieszczonym na umowie z dnia 18 stycznia 2006 r. W trakcie niniejszego postępowania powódka zaprzeczyła, aby wyrażała zgodę na zawarcie ugody, a pozwana w żaden sposób nie udowodniła, by pełnomocnik powódki uzyskał wcześniej od niej zgodę na zawarcie przedmiotowej ugody. A zatem stwierdzić należy, że ugoda z dnia 22 stycznia 2007 r. zawarta pomiędzy K. M., a pozwaną jest nieważna. Okoliczność tą potwierdził w uzasadnieniu wyroku z 21 czerwca 2017r. Sąd Apelacyjny w P. rozpoznając apelację stron od wyroku z 25 października 2016r. Ponadto podnieść należy, że w okresie zawierania umowy z dnia 18 stycznia 2006 r. występująca u powódki reakcja na silny stres spowodowany śmiercią męża, stanem zdrowia własnym i córek oraz zażywanie wyciszającego leku, ograniczały częściowo racjonalność podejmowanych decyzji i zdolność kierowania postępowaniem. Z materiału dowodowego wynikało, że pracownicy firm ubezpieczeniowych próbowali nawiązać z powódką kontakt w czasie, gdy przebywała w szpitalu i gdy znajdowała się w ciężkim stanie. Zdaniem Sądu, powyższa okoliczność również przemawiała za uznaniem ugody z dnia 22 stycznia 2007 t. za nieważną. Z powyższych względów Sąd uznał, że ugoda z dnia 22 stycznia 2007 r. nie ma mocy obowiązującej, a w konsekwencji, że pozwana nie wykazała podstaw do odrzucenia pozwu.

W zakresie krzywdy powódki związanej z doznaniem przez nią uszczerbkiem na zdrowiu znajdzie zastosowanie art. 445 § 1 k.c. zgodnie z którym w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Na tą podstawę prawną powołała się powódka w piśmie procesowym z dnia 13 marca 2018r. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, takie jak ból, długotrwałość leczenia i dolegliwości powstałe w związku z urazami oraz negatywne odczucia przeżywane na skutek cierpień fizycznych. Nie bez znaczenia dla oceny jest również wiek poszkodowanego i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do funkcjonowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lipca 2013 r. I ACa 195/13, LEX nr 1363278). W ocenie Sądu z uwagi na rozmiar doznanej krzywdy przez powódkę oraz obecnie utrzymujących się dolegliwości bólowych, zaburzeń psychicznych wypłacona przez pozwanego kwota przed wytoczeniem powództwa nie jest wystarczająca i nie spełni celu kompensacyjnego. Przy ocenie krzywdy powódki, Sąd miał na uwadze ponadto rozmiar i stopień jej cierpienia fizycznego i psychicznego związany z doznanymi przez nią obrażeniami, przebieg leczenia oraz skutki uszczerbku w jej zdrowiu, które mają wpływ na jej życie. Sąd nie miał wątpliwości, iż rozmiar cierpienia fizycznego powódki jest znaczny. Powódka doznała znacznego bólu fizycznego bezpośrednio po wypadku, a dolegliwości bólowe mogły się utrzymywać nawet 4-6 miesięcy po urazie. Obecnie u powódki utrzymują się bóle kręgosłupa, nóg i bóle głowy. Powódka leczy się neurologicznie i chirurgicznie.

Ustalając zakres cierpień powódki, Sąd miał nadto na uwadze okres jej leczenia. Powódka była dwukrotnie hospitalizowana, a po wyjściu ze szpitala wymagała pomocy innych osób. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, iż odpowiednią, która spełni funkcje, jakie instytucja zadośćuczynienia niesie za sobą, w niniejszej sprawie w związku ze zdarzeniem z dnia 25 grudnia 2005 r. dla powódki będzie kwota 100.000,00 zł, a przy uwzględnieniu, że powódce w ramach zadośćuczynienia została już wypłacona kwota 34.000 zł należało zasądzić kwotę 66.000 zł. Zasądzona w pkt. 1 wyroku kwota nie jest kwotą symboliczną, a przeciwnie w stosunku do doznanej krzywdy, wyraża odczuwalną i odpowiednią ekonomicznie wartość.

Mając na uwadze, iż powódka za pośrednictwem swojego pełnomocnika ograniczyła swoje żądanie do kwoty 80.000 zł, a pozwany wyraził zgodę na to ograniczenie, sąd, co do kwoty 90.000 zł postępowanie w sprawie umorzył (pkt.2).

Dalej idące żądania powódki z tytułu zadośćuczynienia Sąd oddalił uznając je za wygórowane. Sąd miał na uwadze, że powódka jest aktywna zawodowo i jest samodzielna. U powódki utrzymują się wprawdzie dolegliwości bólowe, jednak powódka jest sprawna pod względem fizycznym i może wykonywać obowiązki domowe i zawodowe. Odnosząc się do krzywdy psychicznej powódki, zauważyć należy, że występuje u niej przewlekłe obniżenie nastroju, jednak funkcjonowanie powódki w życiu codziennym nie jest istotnie zakłócone. Podkreślić należy, że zadośćuczynienie ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie ma być źródłem wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r. III CKN 582/98). W związku z powyższym, w ocenie Sądu udzielenie powódce ochrony powyżej zasądzonej kwoty przekroczyłoby zakres doznanej przez nią krzywdy.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podst. art. 100 k.p.c. obciążając nimi strony stosunkowo, a mianowicie powódkę w 61,18%, a pozwanego w 38,82%.

Koszty poniesione przez powódkę stanowią koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł a zatem mnożąc ta kwotę przez 38,82% otrzymujemy kwotę 1397,52 zł, która została zasądzona od pozwanego na rzecz powódki w pkt. 5 wyroku.

Natomiast pozwany złożył spis kosztów poniesionych w niniejszym procesie wnosząc o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kwotę 11.826,39 zł. Jak wynika z pisma pozwanego z 20 marca 2018r. pozwany wskazał, iż na kwotę poniesionych kosztów składają się następujące wydatki: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600 zł, koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym związane z apelacją pozwanego - 1800 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2700 zł w postępowaniu apelacyjnym związane z apelacją powódki, opłata od apelacji złożonej przez pozwanego - 2500 zł, koszt opłat skarbowych za pełnomocnictwo i pełnomocnictwo substytucyjne 68 zł, koszty dojazdów pełnomocników pozwanego na rozprawy na trasie P. - L. w kwocie 128,71 zł za jeden dojazd, co za 9 dojazdów stanowi kwotę 1158,39 zł, przy czym wysokość tej kwoty pozwany wyliczył na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 25 marca 2002r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (k. 344 akt). Sąd przyjął, iż należne pozwanemu koszty to koszty zastępstwa procesowego za I instancję, w kwocie 3600 zł, koszty zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne w kwocie 2700 zł, koszty opłaty od apelacji w kwocie 2500 zł oraz koszty opłaty za pełnomocnictwo procesowe w kwocie 17 zł. A zatem poniesione przez pozwanego koszty to kwota 8817 zł, która po pomnożeniu przez 61,18% ( w takiej części pozwany wygrał sprawę) otrzymujemy kwotę 5394,24 zł, którą sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego w pkt. 6 wyroku. Sąd uznał, że skoro pozwany udziela substytucji kilku pełnomocnikom winien ponosić koszty opłaty skarbowej we własnym zakresie. Ponadto zdaniem sądu pozwany nie wykazał faktycznie poniesionych kosztów dojazdu pełnomocników pozwanego na rozprawę albowiem zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016r. wydanej w sprawie III CZP 26/16 przepisów rozporządzenia, na które powołuje się pozwany w piśmie z 20 marca 2018r. zawierającym spis kosztów nie stosuje się do pełnomocników procesowych. Zgodnie z treścią uchwały: „Kosztami przejazdu do sądu pełnomocnika będącego adwokatem albo radcą prawnym – jeżeli ich poniesienie było niezbędne i celowe w rozumieniu art. 98§1 k.p.c. – są koszty rzeczywiście poniesione. Pełnomocnicy winni wykazać rzeczywiście poniesione koszty tj. koszty zużytego paliwa. Z uzasadnienia powołanej uchwały Sądu Najwyższego wynika, iż rozporządzenie, na które powołuje się pozwany w niniejszej sprawie może „mieć zastosowanie do radców prawnych w relacjach z pracodawcą, jeżeli radca prawny, zatrudniony na podstawie umowy pracę, wykonuje obsługę prawną swego pracodawcy”, natomiast zasady te „nie mogą być przenoszone na grunt postępowania cywilnego”.

Ponadto Sąd nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w P. kwotę 5.506,20 zł ,a od pozwanego kwotę 3493,80 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu. Są to koszty nieuiszczonej opłaty od pozwu i koszty wydatków na opinię biegłej psychiatry, które zostały wypłacone ze środków Skarbu Państwa.

SSO Małgorzata Sadowska